

Po zamachu lewica demonstrowała przeciw prawicy atakując policję

27 sierpnia 2024

Po islamistycznym zamachu w Solingen lewica zorganizowała tam w ten weekend demonstrację... przeciw prawicy, pod hasłem „Miasto pozostaje kolorowe, a nie brunatne”. Setki lewicowych bojówkarzy zaatakowało policję – donosi Adam Gwiazda.



Po ataku terrorystycznym, w wyniku którego zginęły trzy osoby, a osiem zostało rannych, w tym niektóre w stanie krytycznym, w Solingen odbyło się kilka demonstracji. Uczestnicy lewicowego marszu próbowali przedrzeć się przez kordon policji i zaatakowali funkcjonariuszy. Przed atakami musieli się bronić pałkami.

Kilkuset uczestników podążyło za wezwaniem sojuszu „Wuppertal przeciwstawia się” i demonstrowało przeciwko prawicy. Motto: „Solingen pozostaje kolorowe, a nie brązowe”. W zamieszkach kilku funkcjonariuszy policji zostało rannych, niektórzy poważnie.

Powodem niedzielnej demonstracji była rejestracja wiecu Alternatywy Junge, która demonstrowała przeciwko polityce azyłowej w pobliżu miejsca zbrodni. Na jednym z plakatów widniał napis „Najpierw nasz kraj”.

Podczas innej demonstracji od 150 do 200 osób stało przed domem osób ubiegających się o azyl, aby wyrazić swoją solidarność z migrantami i chronić go przed rzekomo groźnymi atakami prawicy.

Morderca z Solingen sam zgłosił się na policję. To 26-letni

uchodźca z Syrii, któremu odmówiono azylu. Issa al H. celowo dźgnął gości nożami w szyję podczas 650. rocznicy powstania miasta, którą nazwano „Festiwałem Różnorodności”.

Autorstwo: MS

Źródło: NCzas.info